

JAN MOLENDĄ  
(12 VII 1930 — 30 X 2024)

Jan Molenda urodził się 12 lipca 1930 r. w Kosinie. Po ukończeniu szkoły średniej w Łąncucie studiował historię na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1949–1954. Tu przygotował pod kierunkiem prof. dr Żanny Kormanowej pracę magisterską, pt. „Walki chłopów w rewolucji 1905–1907 na terenie guberni warszawskiej”. Obszerny fragment Jego magisterskich rozważań ukazał się następnie drukiem w publikacji *Carat i klasy posiadające w walce z rewolucją 1905–1907 r. na wsi polskiej* na łamach „Przeglądu Historycznego” w 1955 r. Długoletnią, jak się potem okazało, karierę naukową zaczął w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, w którym obronił pracę doktorską, pt. „Polskie Stronnictwo Ludowe w Królestwie Polskim 1915–1918”. Jego rozprawa ujrzała światło dzienne w postaci książki w 1965 r. Publikację poprzedziły edycje kilku studiów i artykułów z zakresu dziejów ruchu ludowego i historii chłopów, w tym: *Masy chłopskie i ruch ludowy w czasie wojny 1914–1918 (w: Ruch robotniczy i ludowy w latach 1914–1923, Warszawa 1960, wyd. 2 popr., 1961)* oraz *Antyokupacyjne wystąpienia chłopów w Królestwie Polskim w związku z układem brzeskim z 9 lutego 1918 r. i rola w nich Polskiego Stronnictwa Ludowego* („Roczniki z Dziejów Ruchu Ludowego” 1963, 5, s. 122–157). Można zaryzykować w tym miejscu hipotezę, że zainteresowania Jana Molendy historią ruchu ludowego i chłopów wynikały z dwóch powodów. Po pierwsze, historyk urodził się w rodzinie chłopskiej z tradycjami aktywnej działalności w strukturach organizacji ludowych. Po drugie zaś, zagadnienia dotyczące aktywności politycznej chłopów w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX stulecia oraz ich udział w walkach o niepodległość nie były jeszcze w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia przedmiotem szczegółowych badań. Można nawet skonstatować, że znajdowały się dopiero w fazie wstępnej.

Na początku lat sześćdziesiątych Jan Molenda wraz z Jerzym Holzerem przygotował niezwykle ważną, o ile nie najważniejszą ówczesnie pracę z zakresu dziejów Polski w XX stuleciu. *Polska w pierwszej wojnie światowej* doczekała się kolejnych uzupełnionych wydań w 1967 i 1973 r. Uważam, że wymieniona publikacja wytrzymała próbę czasu. Mam tu na myśli m.in. zagadnienie dotyczące orientacji politycznych w przededniu wybuchu Wielkiej Wojny. Obok szczegółowej analizy sytuacji międzynarodowej i rozwoju wypadków na frontach I wojny światowej mocną stroną pracy stanowiło szczegółowe omówienie działalności

patriotycznej głównych obozów politycznych: narodowych demokratów, piłsudczyków i ludowców, z szerokim uwzględnieniem współpracujących z nimi różnego rodzaju organizacji, które podejmowały inicjatywy o charakterze oświatowym, ekonomicznym, samopomocowym, paramilitarnym, niepodległościowym itp. Takie ujęcie problemu stworzyło możliwość, po raz pierwszy w krajowej historiografii, wydobycia z zakamarków naszych dziejów kilkudziesięciu polskich organizacji związanych z kształtowaniem postaw patriotycznych, których celem było odzyskanie niepodległości. Jan Molenda na potrzeby przywołanej wyżej pracy przygotował ponadto „Słowniczek organizacji politycznych i społecznych”. Przez kilkanaście najbliższych lat ów cenny dodatek był powszechnie traktowany jako swoistego rodzaju encyklopedia.

Od 1967 r. Jan Molenda kontynuował działalność naukową w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Tu uczestniczył w przygotowaniu trzeciego i czwartego tomu *Historii Polski* oraz *Historii polskiej klasy robotniczej* i *Historii chłopów polskich*. Natomiast jeśli chodzi o monografie, poprzedzone szeroko zakrojonymi badaniami, to za najważniejszą trzeba uznać pracę *Piłsudczycy a narodowi demokraci 1908–1918* (Warszawa 1980). Jak sądzę, była to jedna z najważniejszych publikacji historycznych, która ujrzała światło dzienne w Polsce przed 1980 r. Ukazanie się książki przez cztery lata od kwietnia 1976 r. blokowała cenzura. Jej edycję przyspieszyło powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, o czym Jan Molenda wspomniał na łamach „Dziejów Najnowszych” w 2015 r. (*Polska w Wielkiej Wojnie 1914–1918. Kilka refleksji w sprawie stanu badań* (cz. II: 1939–2014), DN 47, 2015, 1, s. 177). Na bazie pracy *Piłsudczycy a narodowi demokraci 1908–1918* Autor uzyskał habilitację. Historyk podniósł niezwykle ważny temat, gdyż już od dwudziestolecia międzywojennego badacze dziejów najnowszych toczyli niekończące się dyskusje i polemiki odnośnie do roli tytułowych obozów politycznych w dziele odzyskania niepodległości. Problem wydaje się niebagatelnej wagi. Czy koncepcja Józefa Piłsudskiego orientacji na Austro-Węgry była lepszym rozwiązaniem, czy też orientacja na Rosję forsowana przez Romana Dmowskiego i jego współpracowników wydawała się bardziej skuteczna? Jan Molenda przedstawił wiele argumentów w tej kwestii. Idąc tropem Romana Wapińskiego, podkreślił przede wszystkim, że należy wprowadzić do obiegu naukowego i dyskursu publicystycznego pojęcie orientacji na konkretne państwo (Rosję lub Austrię). Przez takie właśnie ujęcie zagadnienia zwrócił uwagę, że to polscy politycy skupieni w obozie wszechpolskim lub wokół Piłsudskiego konsekwentnie realizowali swoje koncepcje wobec zaborców, których finał zaowocował niepodległością po 123 latach niewoli. Zaborców zaś wykorzystywali, na ile było to oczywiście możliwe, do realizacji etapami nadrzędnego celu — walki o Polskę nie tylko wolną i demokratyczną, ale i całą. Wyróżniłbym ponadto rozbudowaną analizę poczynioną przez Profesora na temat koncepcji Piłsudskiego związanych z przebiegiem Wielkiej Wojny. Komendant prognozował klęskę Rosji z państwami centralnymi w pierwszej fazie wojny oraz porażkę Niemiec i Austro-Węgiei z mocarstwami zachodnimi w drugiej fazie światowego konfliktu. Owe prognozy,

zaprezentowane przez niego w czasie wykładu w Paryżu, powtórzone następnie w kilku innych sytuacjach i miejscach, okazały się po latach trafne. Wszyscy zaborcy Polski ponieśli klęskę, co skutkowało odzyskaniem niepodległości w 1918 r.<sup>1</sup>

Jan Molenda uzupełnił i rozwinął niektóre z wyżej wymienionych wątków tematycznych w kolejnych swoich studiach. Pragnę w tym miejscu zwrócić uwagę na cenny artykuł, pt. *Próby osiągnięcia kompromisu między Romanem Dmowskim i Józefem Piłsudskim w sprawie węzłowych problemów odradzającego się państwa polskiego* (DN 13, 1981, 1–2). Profesor uznał w nim obu wybitnych polityków za głównych architektów niepodległości Polski. Historyk dziejów najnowszych wspierał również wznowienie przedwojennej książki Wacława Lipińskiego, pt. *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905–1918*, do której napisał przedmowę (1990). Uważał bowiem, że „zawarty w niej zakres ustaleń i informacji dotyczących organizacji niepodległościowych wojskowych i cywilnych nadal przewyższał stan wiedzy w publikacjach ogłoszonych do początków lat dziewięćdziesiątych” (*Polska w Wielkiej Wojnie 1914–1918. Kilka refleksji w sprawie stanu badań (cz. II: 1939–2014)*, s. 177). Bez cienia wątpliwości można stwierdzić, że ustalenia, sugestie i interpretacje Jana Molendy na temat sprawy polskiej w czasie I wojny światowej były pionierskie i na stałe weszły do obiegu naukowego w kraju i za granicą. Włodzimierz Suleja celnie zauważył, że Profesor Molenda w kontekście uprawianej polityki dostrzegał w myśli politycznej Piłsudskiego różne warianty rozwoju sytuacji i że Komendant dopasowywał do niej odpowiednią taktykę. „Ułatwiał to Piłsudskiemu prowadzenie elastycznej polityki, szybkie dostosowanie sił i środków do aktualnej, szybko zmieniającej się w warunkach wojny sytuacji”<sup>2</sup>.

Zwróciłem wyżej uwagę, że dzieje ruchu ludowego i historia chłopów w Polsce stanowią bodajże najważniejsze zagadnienia badawcze w naukowej biografii Jana Molendy. Podsumowanie owych zainteresowań znalazło się niewątpliwie w pracy *Chłopi, naród, niepodległość. Kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski* (Warszawa 1999). Historyk zdefiniował w niej instytucje i wydarzenia, które Jego zdaniem wywierały największy wpływ na kształtowanie świadomości narodowej i obywatelskiej chłopów. To nowatorska i oryginalna propozycja poparta wieloletnimi badaniami na temat chłopów nie tylko w Królestwie Polskim i Galicji, ale i na emigracji zarobkowej. Profesor zaproponował pięć kluczowych czynników. Najwyżej ocenił działalność wiejskich organizacji i instytucji, w tym szkoły elementarnej i rolniczej oraz samorządu terytorialnego, parafii i lokalnego księdza. Następnie wskazał obchody rocznic powstań narodowych (1794 i 1863), współorganizowane przez duchowieństwo, nauczycieli i wiejskie organizacje. Jako kolejny czynnik uwzględnił stronnictwa ruchu ludowego i ich organy prasowe upowszechniające idee niepodległościowe i wizję demokratycznej Polski. Następną stanowiła emigracja zarobkowa poza granice ziem polskich oraz służba wojskowa na frontach I wojny światowej. W końcu przywołał różnego rodzaju reprezentacje polityczno-narodowe oraz organizacje i formacje wojskowe. Odnośnie do bazy źródłowej należy zwrócić uwagę, że historyk odwołał

się również do setek listów chłopskich wysyłanych do kilkudziesięciu tytułów prasowych ukazujących się przed wybuchem Wielkiej Wojny. Monografia ta oraz cały dorobek naukowy stanowiły podstawę wniosku Rady Naukowej Instytutu Historii PAN o nadanie Mu tytułu profesora. Procedura zakończyła się zasłużoną nominacją w 2000 r., po blisko 45 latach aktywnej działalności naukowej mierzonej kilkoma wybitnymi monografiami oraz osiągnięciami w zakresie kształcenia młodej kadry naukowej.

O ile wymienioną wyżej książkę można traktować jako podsumowanie badań na temat chłopów, o tyle dwie kolejne publikacje uznałbym za ukoronowanie zainteresowań Profesora związanych z Wielką Wojną. W stulecie wybuchu I wojny światowej kwartalnik „Dzieje Najnowsze” opublikował kilkanaście przeglądów badań na temat konfliktu zbrojnego w latach 1914–1918. Jan Molenda omówił w ramach tej inicjatywy krajowy i emigracyjny stan badań nad Wielką Wojną poczynawszy od pierwszych publikacji na temat Legionów, które ujrzały światło dzienne już w 1915 r., skończywszy zaś na opublikowanych w 2014 r. [*Polska w Wielkiej Wojnie 1914–1918. Kilka refleksji w sprawie stanu badań (cz. I: 1914–1939)*, DN 46, 2014, 3; *Polska w Wielkiej Wojnie 1914–1918. Kilka refleksji w sprawie stanu badań (cz. II: 1939–2014)*]. Wskazał na działalność naukową i wydawniczą m.in. Instytutu Ekonomicznego Naczelnego Komitetu Narodowego, w którym pracowali prawnicy, ekonomiści, historycy i geografowie, przygotowujący ekspertyzy odnośnie do kwestii polskiej, oraz Instytutu Badania Najnowszej Historii Polski w latach (1923–1939). Jeśli chodzi o okres po zakończeniu II wojny światowej, to Profesor zwrócił uwagę na inicjatywy Instytutu Pamięci Narodowej przy Prezydium Rady Ministrów, który w 1948 r. został przemianowany na Instytut Historii Najnowszej. Zadaniem tych placówek było gromadzenie „wszelkich dokumentów dotyczących przeszłości narodowej” (*Polska w Wielkiej Wojnie 1914–1918. Kilka refleksji w sprawie badań (cz. II 1939–2014)*, s. 169).

Ostatnią publikację, którą pragnę wyróżnić z dorobku Jana Molendy, stanowi pięciotomowa *Wielka Wojna w polskiej korespondencji zatrzymanej przez cenzurę austro-węgierską. Materiały polskich grup cenzury z lat 1914–1918* (t. 1–5, Warszawa 2018). Praca ujrzała światło dzienne w serii wydawniczej Instytutu Historii PAN *Metamorfozy społeczne*, a do druku przygotował ją zespół w składzie: Paweł Brudek, Jan Molenda i Jerzy Z. Pająk<sup>3</sup>. To kolejny kamień milowy w krajowej historiografii, moim zdaniem już trzeci, którego autorem lub współautorem był Jan Molenda. To źródło o kapitalnym znaczeniu dla opisanego życia codziennego w Legionach.

Profesor przez całą karierę naukową konsekwentnie, z dużą znajomością rzeczy, badał kilka ważnych i pionierskich tematów, takich jak: historia chłopów i ruchu ludowego, sprawa polska w latach Wielkiej Wojny oraz myśl polityczna najważniejszych obozów w drugiej połowie XIX i w pierwszych latach XX stulecia. Z tego zakresu opublikował dziesiątki cennych studiów i artykułów, które weszły do obiegu naukowego. Z uwagi na zainteresowania i osiągnięcia naukowe był również przez kilkanaście lat członkiem redakcji renomowanych czasopism, jak „Kwartalnik Historyczny” czy „Dzieje Najnowsze” (w tym drugim

do 2024 r.). Profesor wypromował m.in. trzech doktorów w Instytucie Historii PAN i Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach (niżej podpisanego oraz Jarosława Cabaja i Jerzego Z. Pająka).

Zapamiętałem mojego Mistrza jako opiekuna wymagającego i rzetelnego, który zachęcał do badania nowatorskich zagadnień. Po opublikowaniu przeze mnie w „Dziejach Najnowszych” artykułu na temat prognoz Piłsudskiego w sprawie przebiegu Wielkiej Wojny zabrał ze sobą do USA egzemplarz czasopisma i ofiarował Waławowi Jędrzejewiczowi. Innym razem Profesor pomógł mi dotrzeć do bezcennej, nieosiągalnej w kraju, dokumentacji na temat Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Łączność” (1888–1893), przechowywanej w Archiwum H. Gierszyńskiego w Bibliotece Polskiej w Paryżu. W okresie badań związanych z przygotowaniem pracy doktorskiej zawsze mogłem liczyć na Jego cenne uwagi merytoryczne oraz wskazówki dotyczące źródeł, a dzięki Jego zabiegom napisana już rozprawa została opublikowana. Profesor Molenda był nie tylko wybitnym naukowcem, ale i wspinałym promotorem.

Profesor Jan Molenda zmarł 30 października 2024 r. w wieku 94 lat.

Tadeusz Wolsza  
(Warszawa)

---

<sup>1</sup> Rozbudowany wątek prognoz Piłsudskiego na temat przebiegu Wielkiej Wojny, dokładniej rzecz ujmując „zwycięstwa kroczącego z zachodu na wschód”, w tym połączony z oceną wiarygodności wspomnień Wiktora Czernowa, wywołał następnie wśród historyków ożywioną dyskusję o charakterze publicystycznym i naukowym, w której uczestniczyli m.in. Andrzej Garlicki, Tomasz Nałęcz, Włodzimierz Suleja, Wiesław Śladkowski i niżej podpisany (najszerzej sprawę ujął: T. Wolsza, *W sprawie prognoz Józefa Piłsudskiego dotyczących przebiegu I wojny światowej*, DN 17, 1985, 3–4, s. 159–166).

<sup>2</sup> W. Suleja, *Mundur na nim szary... Rzecz o Józefie Piłsudskim (1867–1935)*, Warszawa 2018, s. 105.

<sup>3</sup> We wstępie do tej publikacji wydawcy podkreślili: „Prezentowane czytelnikowi wydawnictwo źródłowe ma swoją własną historię. Jego inicjatorem i pomysłodawcą był Jan Molenda, który swą przygodę z aktami cenzury korespondencji wytworzonymi przez naczelne władze Austro-Węgier i poległe im struktury w latach Wielkiej Wojny rozpoczął w 1964 r.”, *Wstęp*, w: *Wielka Wojna w polskiej korespondencji zatrzymanej przez cenzurę austro-węgierską. Materiały polskich grup cenzury z lat 1914–1918*, kwerenda P. Brudek, J. Molenda, J.Z. Pająk, t. 1, cz. 1, Warszawa 2018, s. 7.